Wojewódzki Konkurs Literacki

WIERSZE Z SZUFLADY

2024/2025

SP 43 im. Simony Kossak w Białymstoku

Kategoria: klasy II - IV

LAUREACI

WIERSZE Z SZUFLADY

Szkoła Podstawowa nr 43 im. Simony Kossak w Białymstoku
co roku organizuje **Konkurs Literacki „Wiersze z szuflady”**.

Pierwsza edycja - zorganizowana przez panią **Elżbietę Ziółkowską** w **2005 r.**
- miała zasięg miejski i przeznaczona była dla dzieci z klas II - III.

Obecnie konkurs skierowany jest do wszystkich uczniów klas II - VIII szkół podstawowych województwa podlaskiego.

Na tegoroczną edycję wpłynęły 333 prace z 75 podlaskich szkół.

Wojewódzki Konkurs Literacki „Wiersze z szuflady” odbywa się pod egidą wielu ważnych organizacji. Wiersze młodych poetów oceniają profesjonaliści. **W roku szkolnym 2024/25 w skład jury wchodzą:**

Zofia Olek-Redlarska - pracownik naukowy UwB, poetka
Katarzyna Janowicz-Timofiejew - wydawca, autorka książek dla dzieci
Krystyna Gudel - poetka
Regina Kantarska-Koper - poetka
Grażyna Knap - bibliotekarka Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku,
Anna Kowalewska - specjalistka do spraw Public Relations

Korekta (jedynie ortografia i interpunkcja) - pani Regina Kantarska-Koper. Teksty nagrodzonych i wyróżnionych wierszy ułożono w kolejności alfabetycznej, według nazwisk autorów.

Organizatorki konkursu:
Dorota Jabłońska, Małgorzata Sakowicz
- nauczycielki SP 43 im. Simony Kossak w Białymstoku

Honorowe patronaty

Honorowy Patronat Marszałka Województwa Podlaskiego

Honorowy Patronat Prezydenta Miasta Białegostoku

Nasi darczyńcy

**Rada Rodziców
Szkoły Podstawowej nr 43 im. Simony Kossak
w Białymstoku**

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

NAGRODA

Antonina Jabłońska

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki
w Wysokiem Mazowieckiem

Dobro jest wszędzie

Chcesz widzieć dobro
Szukać nie trzeba
Jest w oczach mamy
Jest w blasku nieba

Także w spojrzeniu
Taty mojego
W dotyku babci
Tyle dobrego

W oczach mej siostry
Kochanej cioci
W spojrzeniu wujka
Tyle dobroci

Świat taki piękny
Drzwi mi otwiera
Choć lat niewiele
W drogę się zbieram

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

NAGRODA

Antonina Jabłońska

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki
w Wysokiem Mazowieckiem

Dobro jest wszędzie

Chcesz widzieć dobro
Szukać nie trzeba
Jest w oczach mamy
Jest w blasku nieba

Także w spojrzeniu
Taty mojego
W dotyku babci
Tyle dobroci

W oczach mej siostry
Kochanej cioci
W spojrzeniu wujka
Tyle dobroci

Świat taki piękny
Drzwi mi otwiera
Choć lat niewiele
W drogę się zbieram

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

NAGRODA

Karolina Jatulewicz

Szkoła Podstawowa nr 51 im. Ludwika Zamenhofa
w Białymstoku

Ty i ja

Jesteś najlepsza
na świecie.
Teraz to mogę powiedzieć.
Ty możesz powiedzieć
też mi,
że jestem ważna
jak nikt.
Nie pytaj o nic
ani dlaczego tak jest.
Ty jesteś, ja jestem
na zawsze the best.
W moich oczach
jesteś piękna.

W Twoich oczach
jestem – ważna.
Tylko z Tobą
jestem sobą.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

NAGRODA

Karolina Jatulewicz

Szkoła Podstawowa nr 51 im. Ludwika Zamenhofa
w Białymstoku

Ty i ja



KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

NAGRODA

Magdalena Konopko

Szkoła Podstawowa nr 26 im. Stanisława Staszica
w Białymstoku

Kocia rodzinka

– Kici, kici, chodźcie, kotki!
Dam wam zaraz mleczka w spodki.
Na te słowa wnet na schodki
wbiegły prędko małe kotki.
Dzieci swych pilnuje mama,
bo jest z nich nieznośna zgraja.

– Kici, kici, chodźcie, kotki!
Dam wam zaraz z włóczki motki.
To jest czas na kocie psotki,
które lubią małe kotki.
Uczy zabaw czarna kotka,
która wszystko wie o motkach.

– Miau, miau, kotki się wtuliły,
po tym jak się pobawiły.
Leżą już przy swojej matce
na różowej, miękkiej szmatce.
Mama kotki czule liże,
kiedy chce już leżeć bliżej.

- Mru, mru, śpijcie, me kocięta!
Kołysankę wam zaśpiewa
biały kocur, co tu siedzi
i pilnuje swoich dzieci.
Księżyc pięknie, złoto świeci,
zasypiają kocie dzieci.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

NAGRODA

Magdalena Konopko

Szkoła Podstawowa nr 26 im. Stanisława Staszica
w Białymstoku

Kocia rodzinka





KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

NAGRODA

Antoni Parchotik

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Władysława Jagiełły
w Hajnówce

Nie lubię jesieni

Nie lubię jesieni i długo się to nie zmieni.
Nie lubię szarówki, mam ciągle wymówki.
Nie lubię krótkich dni, lato, piłka, basen mi się śni.
Nie lubię zimna, deszczu, ciemno się robi po zmierzchu.
Nie lubię kałuży, błota.
Miała być jesień złota…

Tęskno mi do ciepła, lata i do zwiedzania Polski, świata.
Może śnieg niedługo spadnie i wyjazd na narty nam wypadnie.
Nie lubię jesieni i długo się to nie zmieni.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

NAGRODA

Antoni Parchotik

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Władysława Jagiełły
w Hajnówce

Nie lubię jesieni

Nie lubię jesieni i długo się to nie zmieni.

Nie lubię szarówki, mam ciągle wymówki.

Nie lubię krótkich dni, lato, piłka basen mi się śni.

Nie lubię zimna, deszczu, szybko się robi po zmierzchu.

Nie lubię kałuży, błota. Miała być jesień złota.

Tęsknię mi do ciepła lata i do zwiedzania Polski, świata.

Może śnieg niedługo spadnie i wyjazd na narty nam wypadnie

Nie lubię jesieni i długo się to nie zmieni.

NAGRODA

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

Adrian Sarnacki

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Mikołaja Kopernika
w Wysokiem Mazowieckiem

Wiersza pisanie

Napisałbym wiersz,
ale nie wiem o czym.
Może o zimie,
co powoli kroczy,
a może o tym
pająku w pokoju,
co plecie nici
u mnie na suficie.
Może o klockach,
co mam ich bez liku,
albo napiszę
o tym, że wiersz piszę.
Siedzę w pokoju, na biurku bałagan.
Tata wciąż woła:
„Posprzątaj tu, błagam”.
„No, może kiedyś,
teraz to wiersz piszę,
rymy układam” –
tacie odpowiadam.
Siedzę wytrwale,
choć trudno mi idzie.
Chciałbym być poetą,
lecz ciężki jest chleb to.
Postanowiłem!
Będę więc kimś innym.
Może lekarzem,
choć chciałbym malarzem.
Wszystkich poetów
podziwiam ogromnie,
bo wiersza pisanie
jest trudne niesłychanie.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT)

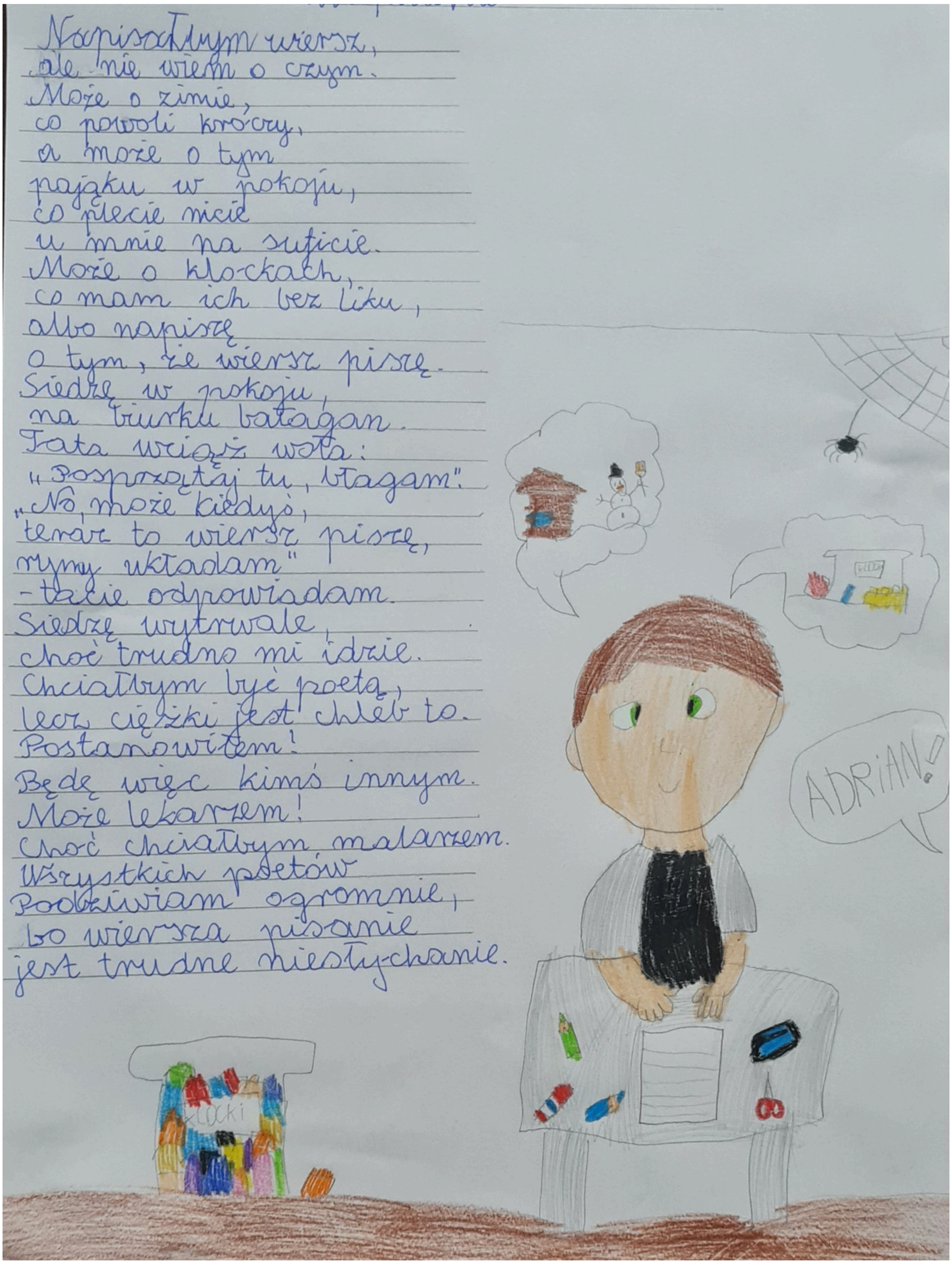
NAGRODA

Adrian Sarnacki

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Mikołaja Kopernika
w Wysokiem Mazowieckiem

Wiersza pisanie

Napisałbym wiersz,
ale nie wiem o czym.
Może o zimie,
co powoli kroczy,
a może o tym
pająku w pokoju,
co plecie nici
u mnie na suficie.
Może o klockach,
co mam ich bez liku,
albo napiszę
o tym, że wiersz piszę.
Siedzę w pokoju,
na biurku bałagan.
Tata wciąż woła:
„Posprzątaj tu, błagam".
„No, może kiedyś,
teraz to wiersz piszę,
rymy układam"
- takie odpowiadam.
Siedzę wytrwale,
choć trudno mi idzie.
Chciałbym być poetą,
lecz ciężki jest chleb to.
Postanowiłem!
Będę więc kimś innym.
Może lekarzem!
Choć chciałbym malarzem.
Wszystkich poetów
podziwiam ogromnie,
bo wiersza pisanie
jest trudne niestychanie.



KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Dawid Burzyński

Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej
w Janówce

Drzewo

Stoję samotnie przy drodze.
Mijają mnie dzieci, zwierzęta.
Przyglądam się wszystkim srodze,
Bo nikt o mnie nie pamięta.
Wiosną wypuszczę cudne pąki,
Może mnie ktoś zauważy.
Będę piękniejsze od zielonej łąki.
Z pąkami mi bardzo do twarzy.

Kwiatem zakwitnę, gdy przyjdzie lato.
Będę tak pięknie stać ubrane.
Może mnie wtedy zobaczą
Biegnące drogą dziatki kochane.

Jesienią liście złote zobaczą.
Wtedy nad losem samotnego drzewa
Może przystaną, może zapłaczą,
Choć czasem myślę, że już nie trzeba.

Srebrzysty szron obsypię z siebie,
By ktoś mnie zimą dostrzegł w końcu
W cudownym świetle gwiazd na niebie,
Skoro nie dostrzegł mego piękna w słońcu.

Widzę z oddali, jak każdy pędzi.
Ja się przyglądam im z daleka.
Spoglądam spod smutnych mych gałęzi,
Bo mnie dobrego nic nie czeka.

Mógłby choć raz ktoś siąść pode mną,
Wesprzeć swą głowę na mym ramieniu.
Mógłby trochę poszumieć ze mną,
Odpocząć sobie w mym chłodnym cieniu.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Dawid Burzyński

Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej
w Janówce

Drzewo

Stoję samotnie przy drodze
Mijają mnie dzieci, zwierzęta.
Przyglądam się wszystkim srodze
Bo nikt o mnie nie pamięta.

Widzę z oddali, jak każdy pędzi
Ja się przyglądam im z daleka.
Spoglądam spod mrocznych myśli gałęzi
Bo mnie dobrego nic nie czeka.

Nagle wyciągnę cudne palce
Może mnie ktoś zauważy.
Będę piękniejsze od zielonej łąki
Z pąkami mi bardzo do twarzy..

Mógłby choć raz ktoś usiąść pode mną
Wesprzeć swą głowę na mym ramieniu.
Mógłby trochę porozmieć ze mną
Odpocząć sobie w mym chłodnym cieniu...

Kwiatami zakwitnę, gdy przyjdzie lato
Będę tak pięknie stać ubrana.
Może mnie wtedy zobaczą
Biegnące drogą dziatki kochane.



Jesienią liście złote zakraczą
Wtedy znów losem samotnego drzewa
Może przestaną, może zapłaczą
Choć czasem myślę, że już nie trzeba...

Skrzypiący wiatr obsypie z liści
By ktoś mnie zimą dostrzegł w końcu.
W srebrzystym świetle gwiazd na niebie
Stworzę się dostrzegły mego piękna w słońcu.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Natalia Dubicka

Zespół Szkół
w Kalinówce Kościelnej

Ekologia

Ekologia – cóż to takiego, wszyscy te słowa znają,
ale za mało od siebie wymagają.
Gdy w lodówce jedzenie zostanie,
nie wyrzucaj, wymyśl nowe danie.
Posegreguj swoje odpady
bo przyroda sama nie da rady.
Plastiki do żółtego worka wrzucamy,
kartony do niebieskiego worka wkładamy.
Do zielonego pojemnika wrzuć puste butelki,
to przecież wysiłek jest niewielki.
Nie wyrzucaj śmieci gdzie popadnie,
bo to bardzo jest nieładnie.
Oszczędzaj wodę, bo jest jej niewiele,
deszcze i burze to dla przyrody wybawiciele.
Dbaj o przyrodę, drogi kolego!
To dla nas wszystkich coś bardzo ważnego!

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Natalia Dubicka

Zespół Szkół
w Kalinówce Kościelnej

Ekologia

Ekologia cóż to takiego, wszyscy te słowo znają
ale za mało od siebie wymagają.
Gdy w lodówce jedzenie zostanie
nie wyrzucaj, wymyśl nowe danie.
Posegreguj swoje odpady
bo przyroda sama nie da rady.
Plastiki do żółtego worka wrzucamy,
kartony do niebieskiego worka wkładamy.
Do zielonego pojemnika wrzuć puste butelki,
to przecież wysiłek jest niewielki.
Nie wyrzucaj śmieci gdzie popadnie
bo to bardzo jest niefadnie.
Oszczędzaj wodę bo jest jej niewiele,
deszcze i burze to dla przyrody wybawiciele.
Dbaj o przyrodę drogi Kolego!
To dla nas wszystkich coś bardzo ważnego!

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Zuzanna Dzieszuta

Zespół Szkół
w Kalinówce Kościelnej

Zimowe zabawy

Pada śnieg cichutko,
wszędzie robi się bielutko,
na dworze bawią się dzieci,
czas im szybko leci.

Śnieżką rzucił Tomek,
oddał mu Olek,
Asie zgubiła rękawiczki,
czerwone ma policzki.

Do domu woła mama:
– Kolacja już podana,
koniec na dzisiaj szaleństw,
jutro bawimy się dalej.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Zuzanna Dzieszuta

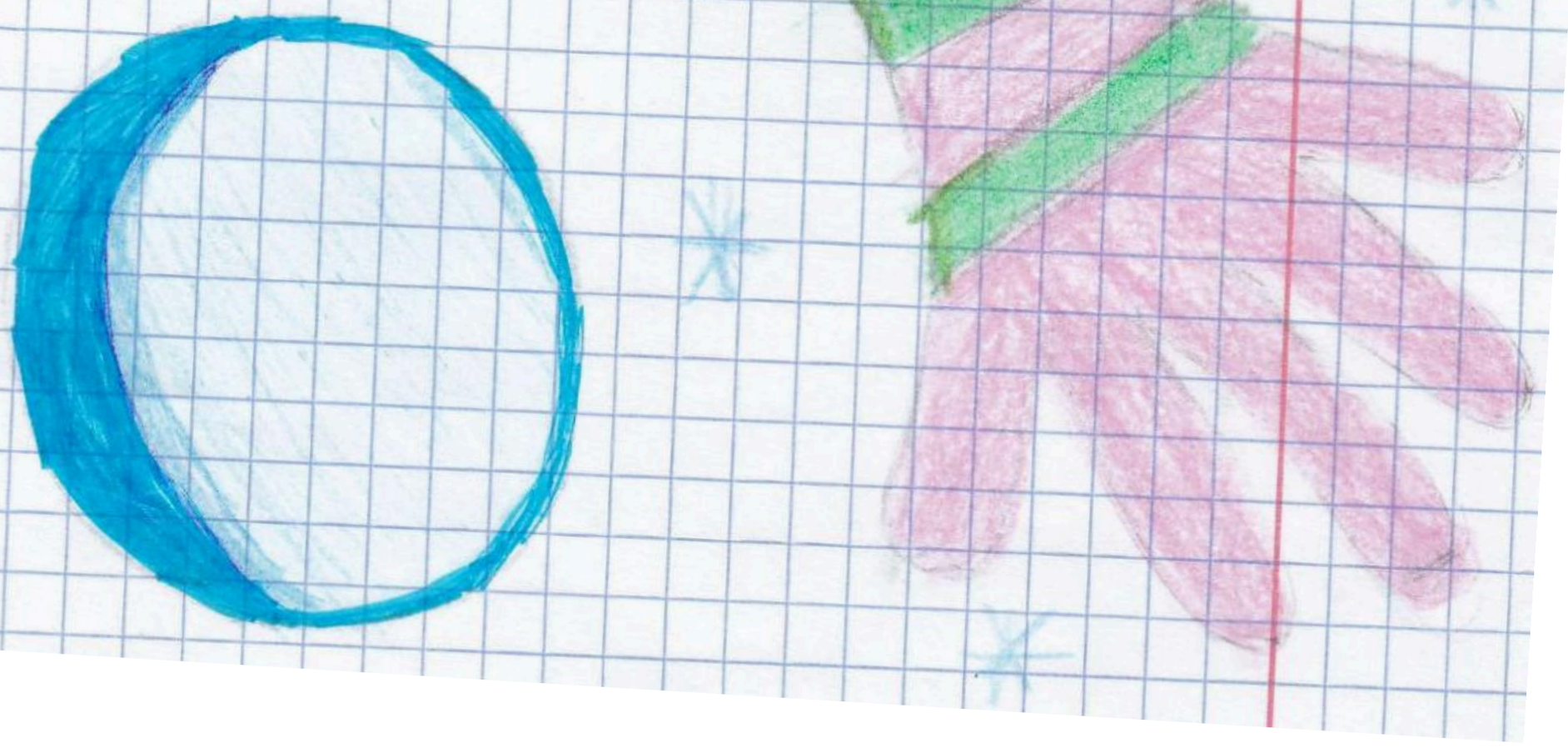
Zespół Szkół
w Kalinówce Kościelnej

Zimowe zabawy

Pada śnieg cichutko
wszędzie robi się bieluteńko,
na dworzu bawią się dzieci
czas im szybko leci.

Śnieżką rzucił Tomek
oddał mu Olek,
Asia zgubiła rękawiczki
czerwone ma policzki.

Do domu woła mama
kolacja już podana,
koniec na dzisiaj szaleństw
jutro bawimy się dalej.



KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Natalia Jasińska

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki
w Wysokiem Mazowieckiem

Książka

Jestem dzieckiem dość nieśmiałym,
ciągle w samotności trwałym.
Więc gdy szukam swej pociechy,
czytam książkę dla uciechy.
Nagle widzę świat otwarty,
na przyjaźni jest oparty.
Każda książka to pokusa,
czy to Brzechwy, czy też Prusa.
Gdy je czytam, świat się zmienia
i historia otoczenia.
Jedna mówi o zwierzętach,
jeszcze inna o prezentach.
Dzisiaj byłam w świecie magii,
jutro czytam o Pelagii.
Kocham czytać, mówię szczerze,
bo czytając w magię wierzę.
Biblioteka to schronienie,
daje duszy ukojenie.
Pełne książek są regały,
więc je czytam przez dzień cały.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Natalia Jasińska

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki
w Wysokiem Mazowieckiem

Książka

Jestem dzieckiem dość nieśmiałym,
ciągle w samotności trwałym.
Więc, gdy szukam swej pociechy,
czytam książkę dla uciechy.
Nagle widzę świat otwarty,
na przyjaźni jest oparty.
Każda książka to pokusa,
czy to Brzechwy, czy też Prusa.
Gdy je czytam świat się zmienia
i historia otoczenia.
Jedna mówi o zwierzętach,
jeszcze inna o prezentach.
Dzisiaj bytam w świecie magii,
jutro czytam o Pelagii.
Kocham czytać mówię szczerze,
Bo czytając w magię wierzę.

Biblioteka to schronienie,
daje duszy ukojenie.
Pełne książek są regały,
więc je czytam przez dzień cały.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Antoni Korolewski

Szkoła Podstawowa nr 51 im. Ludwika Zamenhofa
w Białymstoku

Zdrowe dzieci

Wiedzą to mamusie i tatusiowie
że ruch fizyczny to samo zdrowie
Ich dzieci nie zawsze to rozumieją
z każdego sportu się zawsze śmieją
Niechętnie chodzą na spacerki
zamiast tego wolą jeść cukierki
Nie chcą tracić czasu na bieganie
wolą w tym czasie na konsoli granie
Nie lubią przemierzać pieszo drogi
tłumaczą że zawsze bolą ich nogi
Proszą z wychowania fizycznego o zwolnienie
lubią natomiast w fast-foodach jedzenie
Nie mają ambicji na udział w maratonie
chętnie męczą wzrok na smartfonie
Młode lata szybko mijają
a grube brzuszki pozostają
Dzieci leniwe w dużej nadwadze
Opamiętajcie się rodzice dobrze wam radzę
Zdrowie jest jedno nie do kupienia
Wracajcie do sportu i zdrowego jedzenia
Po co komu cukrzyca czy nadciśnienie
setki innych chorób już nie wymienię
Lepiej mieć dobre wszystkie wyniki
niż przyjmować codziennie zastrzyki
Mam nadzieję, że zostanie to w każdej głowie
i każdy nie raz to jeszcze powie
Aktywność fizyczna to endorfinki
zdrowe jedzenie to witaminki
Pamiętajcie więc młodzi Panie i Panowie
że sport to nie tylko lepsze samopoczucie ale
przede wszystkim ZDROWIE

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Antoni Korolewski

Szkoła Podstawowa nr 51 im. Ludwika Zamenhofa
w Białymstoku

Zdrowe dzieci

Wiedzą to mamusie i tatusiowie
że ruch fizyczny to samo zdrowie
Ich dzieci nie zawsze to rozumieją
z każdego sportu się zawsze śmieją
Niechętnie chodzą na spacerki,
zamiast tego wolą jeść cukierki
Nie chcą tracić czasu na bieganie
wolą w tym czasie na konsoli granie
Nie lubią przemierzać pieszo drogi
tłumaczą że zawsze bolą ich nogi
Proszą z wychowania fizycznego o zwolnienie
lubią natomiast w fast-foodach jedzenie
Nie mają ambicji na udział w maratonie
chętnie męczą wzrok na smartfonie
Młode lata szybko mijają
a grube brzuszki pozostają
Dzieci leniwe w dużej nadwadze
Opamiętajcie się rodzice dobrze wam radzę
Zdrowie jest jedno nie do kupienia
Wracajcie do sportu i zdrowego jedzenia
Bo co komu odkraja, czy nadaśmienie
Setki innych chorób już nie wymienię
Lepiej mieć dobre wszystkie wyniki
niż przyjmować codziennie zastrzyki
Mam nadzieję że zostanie to w każdej głowie
i każdy nie raz to jeszcze powie
Aktywność fizyczna to endorfinki
Zdrowe jedzenie to witaminki
Pamiętajcie więc młodzi Panie i Panowie
że sport to nie tylko lepsze samopoczucie ale
przede wszystkim ZDROWIE

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Wiktoria Kosak

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1
w Białymstoku

Przyjaźń ma wielką moc

Kiedyś bardzo chciałam mieć siostrę.
Spełniło się moje marzenie i urodziła się na wiosnę.
Świeciło słońce, ptaki śpiewały,
A ja bardzo chciałam do mamy.
Po kilku dniach w końcu ją zobaczyłam.
Trzymała dzidzię, a ja się wzruszyłam.
– Zamknęłam oczy, jakbym dotykała chmury.
Denerwowałam się, że ma dla mnie mniej czasu,
Ale nigdy nie odmówiła spacerów do lasu.
Teraz razem się już bawimy
I bardzo się przyjaźnimy.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Wiktoria Kosak

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1
w Białymstoku

Przyjaźń ma wielką moc

Kiedyś bardzo chciałam mieć siostrę.
Spełniło się moje marzenie i urodziła się na wiosnę.
Świeciło słońce, ptaki śpiewały,
A ja bardzo chciałam do mamy.
Po kilku dniach w końcu ją zobaczyłam.
Trzymała dzidzię, a ja się wzruszyłam.
Mocno mnie przytuliła i podniosła do góry.
Zamknęłam oczy jakbym dotykała chmury.
Denerwowałam się, że ma dla mnie mniej czasu,
Ale nigdy nie odmówiła mi spacerów do lasu.
Teraz razem się już bawimy
I bardzo się przyjaźnimy.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Nikodem Polewski

Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza
w Choroszczy

Święta u owadów

Święta u owadów.
Na Wigilię przyszły żuki,
było ich aż cztery sztuki.
I do tego dwie biedronki
przyniosły ze sobą skarbonki.
Po biedronkach weszły stonki
i wleciały z nimi bąki.
Każdy przyniósł prezenty,
nawet bąk nadęty.
Przy świątecznym stole
usiedli wszyscy w kole.
Podzielili się opłatkiem
i najedli się z dostatkiem.
Choineczka im świeciła,
by Wigilia miła była.
Wspólnie spędzili tę noc,
bo taka jest świąteczna moc.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Nikodem Polewski

Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza
w Choroszczy

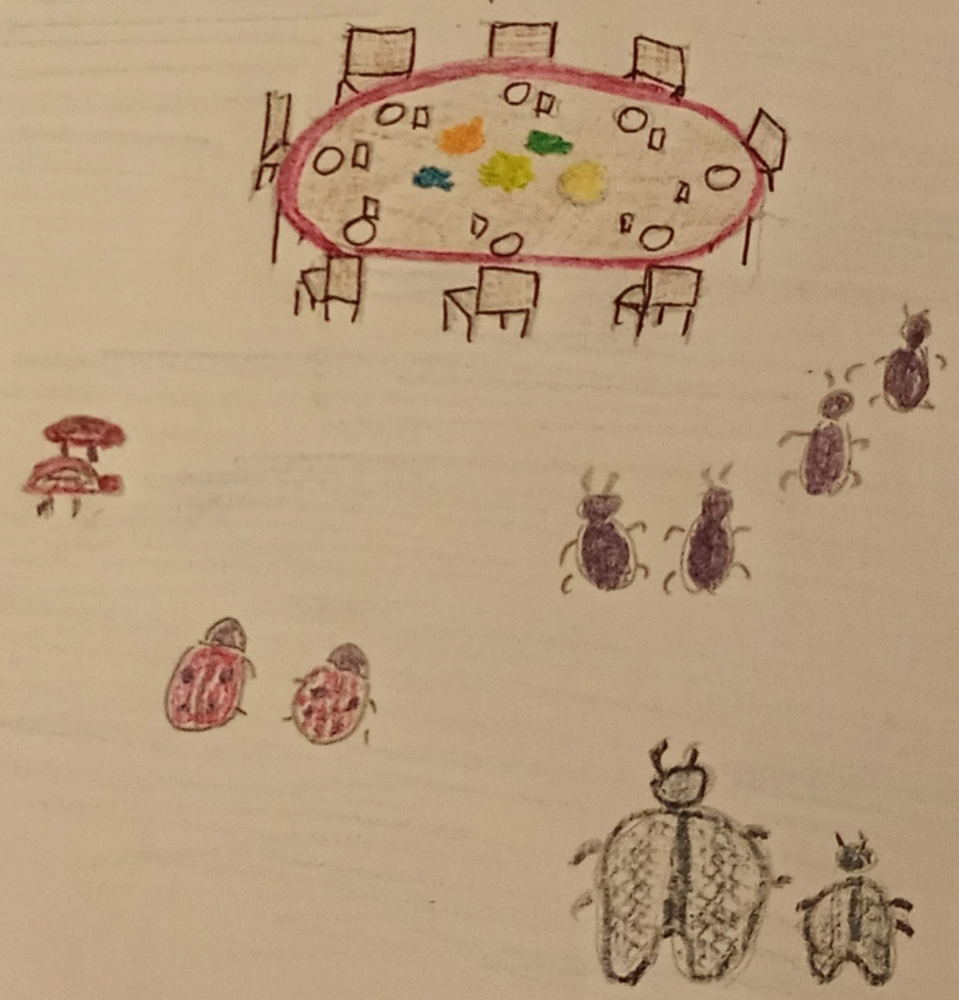
Święta u owadów

Na Wigilię przyszły żuki,
było ich aż cztery sztuki.
I do tego dwie biedronki,
przyniosły ze sobą skarbonki.

Po biedronkach weszły stonki
i wleciały z nimi bąki.
Każdy przyniósł prezenty,
nawet bąk nadęty.



Przy świątecznym stole
usiedli wszystcy w kole.
Podzielili się opłatkiem
i najedli się z dostatkiem.



Choineczka im świeciła,
by Wigilia miła była.
Wspólnie spędzili tę noc,
bo taka jest świąteczna moc.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Zuzanna Roszkowska

Szkoła Podstawowa nr 42 im. bł. ks. Michała Sopoćki
w Białymstoku

Siostra

Młodsza – mała, starsza – duża,
różne jak słońce i burza.
Tamta mała, czyli burza,
rozwaliła dzban z podwórza.
Za to duża i wspaniała
posklejała i w sprzątaniu pomagała.
Obie siostry bardzo się kochały
i niczego się nie bały.
Razem dni spędzały,
zabawy i hece wymyślały.
Pewnego dnia postanowiły:
„ugotujmy zupę!” – tak zrobiły.
Mała siostra przyniosła gar,
duża rozpaliła żar.
Wodę wlały,
lecz o warzywach zapomniały.
Gdy się zorientowały,
szybko składniki powrzucały.
Starsza zupę doprawiła,
mała super się bawiła.
Gdy zamek z klocków budowała,
o soli sobie przypomniała.
Poleciała i bez pytania jeszcze więcej jej dodała.
Kiedy zupa była już gotowa,
kolorowa, jakby bardziej fioletowa.
Obie siostry chętnie zasiadły do stołu,
jeść zaczęły...
Młodsza siostra miny stroi,
starszą siostrę głowa boli.
„Co za zupa? Co się stało?"
„Dosypałam soli, żeby nie było za mało!"
Obie siostry chichotały,
obiecując, że już nie będą same gotowały.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Zuzanna Roszkowska

Szkoła Podstawowa nr 42 im. bł. ks. Michała Sopoćki
w Białymstoku

Siostra

Młodsza - mała, starsza - duża
różne jak słońce i burza.
Jamta mała czyli burza
rozwalita dzbana z podwórza.
Ze to duża i wspaniała
posklejała i w sprzątaniu pomagała.

Obie siostry bardzo się kochały
i niczego się nie bały.
Razem dni spędzały
zabawy i hece wymyślały.
Pewnego dnia postanowiły
„Ugotujmy zupę!" - tak zrobiły.
Mała siostra przyniosła gar
duża rozpaliła żar
Wodę wlały, lecz o warzywach
zapomniały.
Gdy się zorientowały
szybko składniki powrzucały.

Dużą zupę doprawiła
Mało się super bawiła.



Gdy zamek z klocków budowała,
o soli sobie przypomniała.
Poleciała i bez pytania jeszcze
więcej jej dodała.
Kiedy zupa była już gotowa,
kolorowa, lecz jakby bardziej
fioletowa.

Obie siostry zasiadły dostołu
jeść zaczęły...
Młodsza siostra miny stroi.
Starszą siostrę głowa boli.
„Co za zupa? Co się stało?"
„Dosypałam soli, żeby nie było za
mało!"
Obie siostry chichotały, obiecując
że nie będą już same gotować.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Samanta Siejk

Szkoła Podstawowa im. Szarych Szeregów
w Czyżewie

Wiejska rymowanka

W każdej wiosce jest kapela,
co człowieka rozwesela.

Owca beczy, koza meczy,
a na płocie sroka skrzeczy.

Kogut pieje „kukuryku”,
gołąb grucha w gołębniku.

Psy szczekaniem się witają,
konie śmiechem pozdrawiają.

Krowa w chlewie muczy czasem,
a wół jej wtóruje basem.

KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Samanta Siejk

Szkoła Podstawowa im. Szarych Szeregów
w Czyżewie

Wiejska rymowanka

W każdej wiosce jest kapela
co człowieka rozwesela.

Owca beczy, koza meczy,
a na płocie sroka skrzeczy.

Kogut pieje kukuryku,
gołąb gruchca w gołębniku.

Psy szczekaniem się witają,
konie śmiechem pozdrawiają.

Krowa w chlewie muczy czasem,
a wół jej wtóruje basem.



KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Jan Zalewski

Szkoła Podstawowa nr 47 im. Jana Klemensa Branickiego
w Białymstoku

Karty Leona

Poszedłem do nowej szkoły,
oglądałem korytarze.
Spotkałem kolegów z przedszkola,
zapytali o moje karty.
Szczęśliwy, otworzyłem plecak,
kart nie było!
Płakałem, biegłem do Pani,
zatrzymał mnie kolega.
Chciał pożyczyć swoje,
nie chciałem!
Szukałem, płakałem,
gdzie karty?
Rzuciłem plecak w złości!
Są, znalazłem, były w kieszeni.

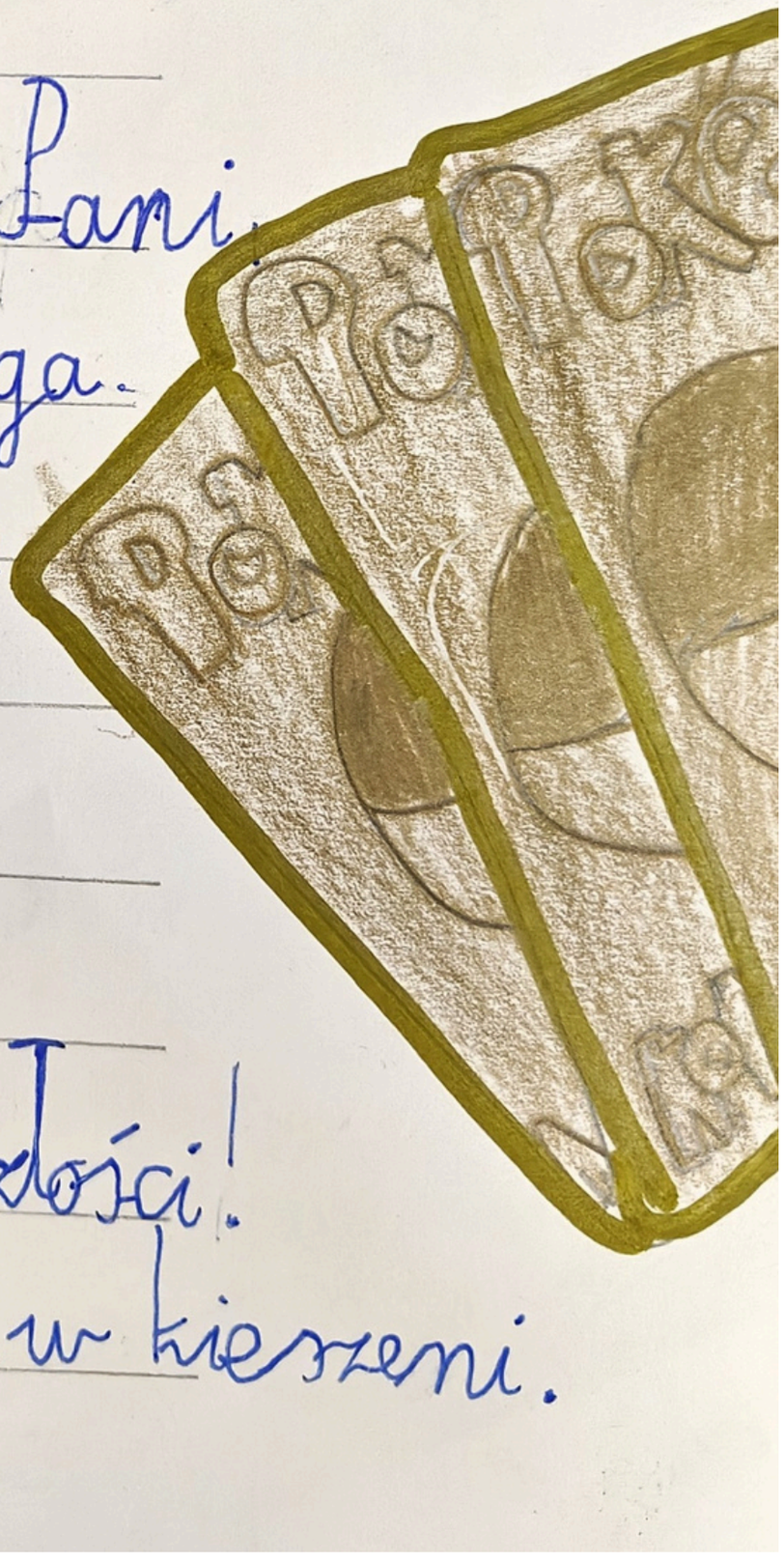
KATEGORIA: KLASY II - IV (8 - 10 LAT) **WYRÓŻNIENIE**

Jan Zalewski

Szkoła Podstawowa nr 47 im. Jana Klemensa Branickiego
w Białymstoku

Karty Leona

Poszedłem do nowej szkoły,
oglądałem korytarze.
Spotkałem kolegów z przedszkola,
zapytali o moje karty.
Szczęśliwy otworzyłem plecak,
kart nie było!
Płakałem, biegłem do Pani,
zatrzymał mnie kolega.
Chciał pożyczyć swoje,
nie chciałem!
Szukałem, płakałem,
gdzie karty?
Rzuciłem plecak w złości!
Są, znalazłem, były w kieszeni.



SP 43

im. Simony Kossak w Białymstoku

https://sp43.edu.bialystok.pl/
www.facebook.com/SP43.Bialystok

MADE IN Canva

BY

SCHOOL'S LIBRARY
biblioteka@sp43.edu.pl